



FOT. WIKIMEDIA COMMONS

PAWEŁ SKIBIŃSKI

JAN PAWEŁ II I WIELKA POLITYKA

W naszej pamięci zaciera się powoli obraz świata, jaki zastał Jan Paweł II, gdy obejmował Stolicę Piotrową. Świat Anno Domini 1978 był przecież radykalnie różny nie tylko od tego, który znamy dzisiaj, ale przede wszystkim kompletnie odmienny od świata u końca pontyfikatu papieża-Polaka wiosną 2005 r. Z całą pewnością papież z Polski odegrał poważną rolę w tych przemianach.

PONTYFIKAT GLOBALNEJ ZMIANY

Koniec lat siedemdziesiątych to okres wstrząsów politycznych. Polityce „odprężenia” pomiędzy blokami, firmowanej przez ówczesnego prezydenta USA Jimmy’ego Cartera, towarzyszyło zaostrzenie wyścigu zbrojeń przez Związek Sowiecki i jego przywódcę Leonida Breżniewa. Zwieńczeniem imperialnej polityki sowieckiej tego okresu była agresja na Afganistan w grudniu 1979 r. Jednocześnie trwała rywalizacja dwu wielkich mocarstw komunistycznych – Chin i ZSRS. Jej zewnętrznym przejawem była wojna pomiędzy popieranym przez Moskwę Wietnamem i wspieranymi przez Pekin kambodżańskimi Czerwonymi Khmerami, zakończona zwycięstwem Wietnamu i okupacją Kambodży w styczniu 1979 r.

Komunistyczna przemoc królowała także w wyobraźni wielu środowisk Zachodu, zwłaszcza akademickich. Wywodziły się z nich komunizujące ugrupowania terrorystyczne, destabilizujące życie społeczne tzw. wolnych społeczeństw. Wymieńmy tylko Czerwone Brygady we Włoszech; Frakcję Czerwonej Armii w RFN; ETA i GRAPO w Hiszpanii czy powstałą wiosną 1979 r. francuską Action Directe. Większość z nich była wspierana finansowo i organizacyjnie przez Kreml. W Ameryce Południowej również dominowała ideologia komunistyczna. Niemal we wszystkich krajach kontynentu (poza Chile) trwała „czerwona” *guerilla*, której towarzyszyła fala terroryzmu (tzw. partyzantka miejska). W połowie 1979 r. w Nikaragui przejęli władzę, inspirowani bezpośrednio przez Fidela Castro z Kuby, komuniści (tzw. sandiniści).

Jednocześnie pojawiły się też symptomy zmian. Na Bliskim Wschodzie rozwinął się radykalizm islamski z rewolucyjnym reżimem szyickim ajatollaha Ruhollaha Chomeiniego, a w Europie Zachodniej następował kolejny etap procesu integracji europejskiej, bowiem w marcu 1979 r. powstał Europejski System Walutowy, zaś w czerwcu odbyły się pierwsze wybory do Parlamentu Europejskiego. Na czele rządu Wielkiej Brytanii stanęła premier Margaret Thatcher, która w niedalekiej przyszłości zostanie symbolem „konserwatywnej rewolucji”. Były to pierwsze oznaki przemijania trwającego od kilkudziesięciu lat prymatu politycznego i ideowego lewicy.

Po ćwierćwieczu pontyfikatu Jana Pawła II sytuacja międzynarodowa była diametralnie różna. Nie istniały już wielkie skonfliktowane bloki polityczne z czasów zimnej wojny, a komunistyczne mocarstwo – Związek Sowiecki – przestało istnieć, rozpadając się na kilkanaście państw postsowieckich. Państwa Europy Środkowej i Wschodniej przesunęły się z orbity dominacji Moskwy do świata Zachodu, a problem



wyścigu zbrojeń jądrowych wydawał się należeć do przeszłości. Ideologia komunizmu w 2005 r. w praktyce nie funkcjonowała już jako istotny punkt odniesienia dla elit intelektualnych społeczeństw zachodnich, nawet tych, które przed dwudziestu laty tak silnie się nią fascynowały, a inspirowany komunistycznie terroryzm należał już do odległej przeszłości. Ameryka Łacińska wciąż była zdestabilizowana wewnątrz, ale terroryzm lewacki znajdował się wówczas w poważnym odwróceniu. Narastał natomiast problem fundamentalizmu islamskiego, zwłaszcza po ataku terrorystycznym na nowojorski World Trade Center w 2001 r.

Czas pontyfikatu Jana Pawła II sprawił, że świat się dogłębnie zmienił – można było uznać, że ludzkość przezwyciężyła największe zmyły lat siedemdziesiątych XX stulecia, nawet jeśli kolejne dekady miały pokazać, że nie w sposób ostateczny. Powstaje pytanie: do jakiego stopnia przyczynił się do tego papież Wojtyła?

POGROMCA KOMUNIZMU

Najbardziej oczywistym wkładem, jaki Jan Paweł II wniósł w przemianę globalnej rzeczywistości politycznej, był udział urodzonego w Wadowicach papieża w upadku reżimu komunistycznego w Europie Środkowej i Wschodniej. Już w 1991 r. francuski dziennikarz watykanista Bernard Lecomte wydał w Paryżu książkę zatytułowaną *Prawda zawsze zwycięży. Jak Papież pokonał komunizm*¹. Sam jej tytuł jasno odzwierciedlał główną tezę paryskiego pisarza: papież-Polak był protagonistą upadku komunizmu w Europie Środkowej i Wschodniej.

Podobną tezę postawił rok później Amerykanin – George Weigel, który w kolejnych latach zyska światową sławę jako autor najistotniejszej biografii Karola Wojtyły – *Świadek nadziei*². Jednak jeszcze w 1992 r. wydał on w Oxford University Press książkę pt. *Ostateczna rewolucja. Kościół sprzeciwu a upadek komunizmu*³. Przypisywał w niej polskiemu papieżowi decydującą rolę w podtrzymaniu antykomunistycznego oporu społecznego ze strony chrześcijan w ostatnich latach istnienia komunizmu w krajach bloku sowieckiego – w Polsce, w Czechosłowacji i na Węgrzech, co miało mieć wpływ na upadek systemu totalitarnego w naszej części świata.

Do tezy o decydującej roli papieża w pokonaniu Związku Sowieckiego nawiązał John O’Sullivan w książce *Prezydent, papież, premier. Oni zmienili świat*⁴, wydanej w 2006 r., a ostatnio także Paul Kengor w książce *Papież i prezydent*⁵ z 2017 r. Oba te amerykańskie opracowania łączy teza, że Jan Paweł II był – obok Ronalda Reagana i Margaret Thatcher – głównym bohaterem światowej walki przeciwko komunizmowi.

Czy z perspektywy badań historycznych tezy tych autorów można podtrzymać? Po pierwsze warto zwrócić uwagę, że papież nie traktował swej roli jako polityka, który ma kształtować ład międzynarodowy zgodnie ze swymi założeniami. Był zwierzchnikiem Kościoła, który miał za zadanie wspierać wiernych w drodze do zbawienia – sta-

¹ B. Lecomte, *Prawda zawsze zwycięży. Jak Papież pokonał komunizm*, przeł. E.T. Sadowska, Warszawa 1997.

² G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia Jana Pawła II*, przeł. M. Tarnowska i in., Kraków 2001.

³ G. Weigel, *Ostateczna rewolucja. Kościół sprzeciwu a upadek komunizmu*, przeł. W. Buchner, Poznań 1995.

⁴ J. O’Sullivan, *Prezydent, papież, premier. Oni zmienili świat*, przeł. P. Amsterdamski, Warszawa 2007.

⁵ P. Kengor, *Papież i prezydent*, przeł. M. Antosiewicz, Warszawa 2018.



■ JAN PAWEŁ II I MARGARET THATCHER, 1980 R.
FOT. DOMENA PUBLICZNA

wiał więc sobie cel o charakterze religijno-moralnym. Jednak sytuacja polityczna nie pozostawała obojętna dla tak określonych zadań wspólnoty religijnej. Zwłaszcza że mieliśmy do czynienia z komunizmem, systemem politycznym o charakterze totalitarnym. Komunizm, który miał ambicję całkowitej kontroli życia społecznego obywateli i opierał się na antyreligijnych założeniach ideologicznych, musiał stanowić wyzwanie dla każdego duchownego troszczącego się o los swoich wiernych, a co dopiero papieża, człowieka bez wątpienia głęboko przejętego wymaganiami wiary, której założenia ontologiczne i etyczne nie dawały się pogodzić ani z teorią, ani z praktyką agresywnego systemu komunistycznego.

SPECYFIKA PAPIESKIEJ POSTAWY

Jan Paweł II nie krytykował jednak bezpośrednio systemów politycznych, a więc także systemu komunistycznego, natomiast krytycznie ocenił jego hierarchię zasad i konkretne działania – sprzeczne jego zdaniem z dobrem człowieka. Papież nie podejmował polemiki wprost, gdyż łącząc zagadnienia społeczne i filozoficzne z fundamentalnymi

kwestiami teologicznymi, przekraczał doraźny kontekst swoich wypowiedzi. Ksiądz Piotr Nitecki nazywał takie podejście „krytyką teologiczną” komunizmu⁶.

Papież podjął z pewnością wyzwanie dyskusji intelektualnej i religijnej z potężnym, wówczas dominującym na świecie, światopoglądem. Kolejne dokumenty publikowane przez Jana Pawła II odbierały komunizmowi dzierżoną dotąd moralną legitymację, opartą na fałszywych z punktu widzenia Kościoła przesłankach⁷.

Encyklika *Redemptor hominis* z 1979 r. dezawuowała komunistyczny humanizm⁸. W opublikowanej dwa lata później encyklice *Laborem exercens* papież logicznie argumentował, że komunizm – rzekomo chroniący prawa ludzi pracy – w rzeczywistości był przyczyną jeszcze większego niż w kapitalizmie wyzysku⁹. Z kolei wydana w 1987 r. encyklika *Sollicitudo rei socialis* obalała mit komunistycznego postępu itd.¹⁰.

Można zapytać: czy Jan Paweł II był antykomunistą? Za takiego uważał go chyba polski komunista Andrzej Werblan, ówczesny członek KC PZPR i wicemarszałek sejmu PRL, gdyż papieskie słowa wygłoszone w Polsce w czerwcu 1979 r. skomentował, że jest to „rosnąca ideologiczna ofensywność w obronie pozycji starego świata, wymierzona przeciw postępowym i socjalistycznym przemianom”¹¹. Na podobnym stanowisku stał gen. Witalij Fedorczyk, szef ukraińskiego KGB w 1980 r., który inspirowane przez Jana Pawła II działania nazywał wywrotowymi, a samego papieża – antykomunistą¹².

Z pewnością nie sposób mówić o Janie Pawle II jako o antykomuniście w tym sensie, że w jego koncepcjach niechęć do ideologii i reżimu komunistycznego nie stanowiła kwestii najistotniejszej. Raczej to pozytywne idee filozoficzne i teologiczne prezentowane przez papieża, a będące rozwinięciem dotychczasowego nauczania Kościoła

⁶ P. Nitecki, *Socjalizm, komunizm i ewangelizacja*, Lublin 1998, s. 105.

⁷ Por. moje uwagi w: P. Skibiński, *Jan Paweł II a komunizm*, [w:] *Polskie wizje i oceny komunizmu (1917–1989)*, red. M. Kornat, R. Łatka, Warszawa 2020, s. 226–230.

⁸ Jan Paweł II, encyklika *Redemptor hominis*, 4 marca 1979 r.

⁹ *Idem*, encyklika *Laborem exercens*, 14 września 1981 r.

¹⁰ *Idem*, encyklika *Sollicitudo rei socialis*, 30 grudnia 1987 r.

¹¹ A. Werblan, Wypowiedź z 3–5 lipca 1979 r., cyt. za: *Wizyta Jana Pawła II w Polsce 1979. Dokumenty KC PZPR i MSW*, wyb. i oprac. A. Friszke, M. Zaremba, Warszawa 2005, s. 318.

¹² Raport przewodniczącego Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Ukrainy o sytuacji Kościoła greckokatolickiego na terenie Ukraińskiej SRR i poza jej granicami, Kijów, 4 grudnia 1980 r., „Przegląd Wschodni” 2016, t. 14, z. 2, s. 439.



■ JAN PAWEŁ II
I KARD. JOSYF SLIPY,
RZYM, 1978 R.
FOT. SYNOD.UGCC.UA

katolickiego, dostarczały argumentów do bardzo konsekwentnej papieskiej polemiki z komunistami.

Pozostaje jednak do skomentowania zagadnienie podjęcia przez Stolicę Apostolską czynnej współpracy z USA za pontyfikatu Jana Pawła II. „Papież był uczestnikiem tajnego porozumienia z Reaganem” – takie stwierdzenia bodaj po raz pierwszy

zostały ogłoszone w 1992 r. przez Carla Bernsteina, który stawiał papieżowi zarzut ścisłej politycznej kooperacji z administracją amerykańską. Współpraca ta obejmować miała np. współfinansowanie Solidarności w celu rozbitcia imperium sowieckiego¹³.

Nie przesądzając o zakresie tej amerykańsko-watykańskiej współpracy w sprawie Solidarności (o ewentualnym watykańskim finansowaniu polskiego związku wiemy bowiem niewiele), możemy z pewnością powiedzieć, że w okresie pontyfikatu Jana Pawła II istniała pewna koordynacja działań między USA a Stolicą Apostolską. Jak zauważa Weigel, nie mieliśmy do czynienia z formalnym sojuszem, ale z dwustronną kooperacją, której celem z amerykańskiego punktu widzenia była likwidacja zagrożenia sowieckiego, a z watykańskiego – usunięcie ograniczeń wolności religijnej wynikających z sowieckiej dominacji nad narodami zamieszkującymi terytorium bloku komunistycznego.

¹³ C. Bernstein, *The Holy Alliance*, „Time”, 24 lutego 1992 r. Bernstein wątek ten rozwinął w książce: C. Bernstein, M. Politti, *Jego Świątobliwość Jan Paweł II i nieznaną historią naszych czasów*, przeł. S. Głabiński, Warszawa 1997.



■ JAN PAWEŁ II I STEFAN WYSZYŃSKI W RZYMIE, 1978 R. FOT. DOMENA PUBLICZNA

Z pewnością nie wiązało się to z bezwarunkową akceptacją polityki amerykańskiej przez papieża, np. jeśli chodzi o Amerykę Łacińską czy o Bliski Wschód¹⁴.

Po raz pierwszy prezydent Reagan i papież Jan Paweł II spotkali się 7 czerwca 1982 r. w Watykanie. Rozmawiali wówczas w cztery oczy przez ponad pięćdziesiąt minut. Od tej chwili współpracowali na rzecz zwalczania komunizmu. W wyniku porozumienia papież uzyskał bezpośrednią linię komunikacji z prezydentem Stanów Zjednoczonych oraz dostęp do danych wywiadu amerykańskiego. Ronald Reagan – pod wpływem współpracy z Janem Pawłem II – doprowadził do nawiązania przez Stany Zjednoczone stosunków dyplomatycznych z Watykanem w 1984 r., po ponad stu latach formalnego ich nieistnienia.

¹⁴ G. Weigel, *Kres i początek. Papież Jan Paweł II – zwycięstwo wolności, ostatnie lata, dziedzictwo*, przeł. M. Romanek, Kraków 2012, s. 138–139.

Od Kengora wiemy, że Jan Paweł II był inspiracją i umocnieniem dla Reagana w jego moralnym sprzeciwie wobec komunizmu. Szczególne znaczenia miała pierwsza pielgrzymka do Polski w 1979 r., a następnie zamach na papieża dokonany na placu św. Piotra w 1981 r., jak dziś wiemy z inspiracji KGB i za pośrednictwem bułgarskich służb specjalnych¹⁵.

Bezpośrednio z papieżem kontaktowali się współpracownicy amerykańskiego prezydenta, m.in. szef Rady Bezpieczeństwa Narodowego William P. Clark Jr oraz William J. Casey, dyrektor CIA. Jeden z głównych tematów współpracy watykańsko-amerykańskiej stanowiły sprawy polskie, o których papież był regularnie przez Amerykanów informowany.

Kengor podkreśla natomiast, że paradoksalnie porozumienie papieża i prezydenta USA opierało się na wspólnym dla nich obu przekonaniu o religijnym, chrześcijańskim sensie rzeczywistości.

ZMIANA POLITYKI WSCHODNIEJ STOLICY APOSTOLSKIEJ

Sprzeciw papieża wobec komunizmu miał podłoże religijne. System ten jawił mu się jako wypaczający prawdę o człowieku i prowadzący do zniewolenia. Konsekwencje postawy Ojca Świętego i wynikających z niej działań miały jednak charakter także polityczny. Postawa Jana Pawła II wpłynęła na zmianę watykańskiej polityki wschodniej¹⁶.

Czym była polityka wschodnia Stolicy Apostolskiej, określana najczęściej niemieckim terminem *Ostpolitik*? Tak historycy nazywają politykę Stolicy Apostolskiej wobec państw komunistycznych w okresie od 1958 do 1978 r. (tj. w czasie dwu kolejnych pontyfikatów papieży: św. Jana XXIII i bł. Pawła VI). Polityka ta polegała na poszukiwaniu dialogu dyplomatycznego z państwami komunistycznymi w Europie Wschodniej, w tym także ze Związkiem Sowieckim. Jej celem była normalizacja sytuacji instytucjonalnej Kościoła w państwach komunistycznych (przede wszystkim nominacji biskupich) oraz polepszenia sytuacji wierzących, mieszkających w krajach bloku państw komunistycznych, którzy byli pozbawieni

¹⁵ P. Kengor, *Papież i prezydent*, przeł. M. Antosiewicz, Warszawa 2018, s. 210–222, 278–293. Najważniejsze ustalenia na temat przebiegu zamachu na Jana Pawła II 13 maja 1981 r. por. M. Skwara, A. Grajewski, *Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu na Jana Pawła II*, Katowice 2015.

¹⁶ Na ten temat szerzej: P. Skibiński, *Zmiana kierunku polityki wschodniej Stolicy Apostolskiej przez Jana Pawła II i upadek komunizmu w Europie Środkowej i Wschodniej*, [w:] *Jan Paweł II. Miara wielkości człowieka*, red. D. Żukowska-Gardzińska, Warszawa 2020, s. 219–236.



■ SPOTKANIE JANA PAWŁA II Z DUCHOWNYMI UKRAIŃSKIMI W CZASIE NADZWYKAJNEGO SYNODU UKRAIŃSKIEGO KOŚCIOŁA GRECKOKATOLICKIEGO, RZYM, CZERWIEC 1990 R. FOT. RELIGIO.ORG.UA

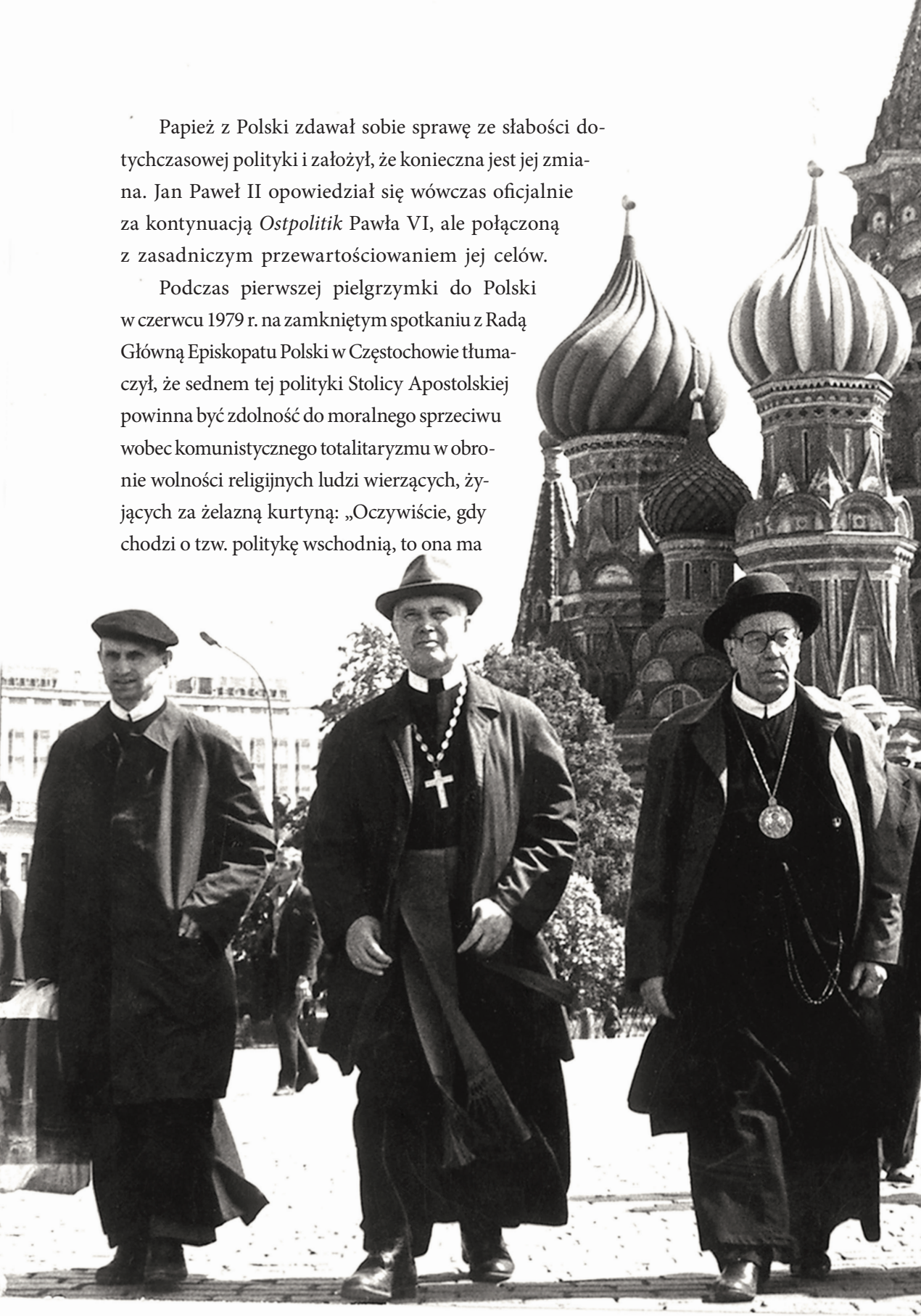
większości wolności religijnych (gromadzenia się, stowarzyszania, słowa, druku, wychowania dzieci w wierze, często także swobody wykonywania podstawowych praktyk). Oprócz tego *Ostpolitik* miała ułatwić Stolicy Apostolskiej dialog ekumeniczny z prawosławnym patriarchatem moskiewskim. Głównym realizatorem tej polityki był późniejszy kard. Agostino Casaroli.

Polityka ta była za pontyfikatu Pawła VI bardzo defensywna i trzeba powiedzieć nieskuteczna. Nominacje biskupie w krajach komunistycznych, jeśli w ogóle były dopuszczane przez władze komunistyczne, to często ograniczały się do kolaborantów władz, którzy zwykle nie byli później dobrymi ordynariuszami. Sytuacja religijna katolików w krajach bloku wschodniego nie polepszała się, a dialog ekumeniczny służył głównie rosyjskiej cerkwi prawosławnej do wspierania propagandy Moskwy na świecie¹⁷.

¹⁷ Na temat tzw. polityki wschodniej Stolicy Apostolskiej, por. A. Grajewski, *Kardynał Stefan Wyszyński i Agostino Casaroli. Dwie osobowości i dwie koncepcje wschodniej polityki Watykanu*, „Studia Prymasowskie” 2009, t. 3, s. 51–79; *idem*, „Nie drażnić bestii”: konsekwentny unik Soboru, „Ethos” 2012, t. 25, nr 4, s. 223–242; *idem*, *Relacje między PRL a Stolicą Apostolską w latach 1958–1966 w kontekście watykańskiej „polityki wschodniej”. Zarys problematyki*, [w:] *Kościół i Prymas Stefan Wyszyński 1956–1966*, red. A. Dziurok, W.J. Wysocki, Katowice–Kraków 2008, s. 47–62; R. Morozzo della Rocca, *Tra Est e Ovest. Agostino Casaroli diplomatico vaticano*, Milano – San Paolo 2014. Stanowisko twórcy *Ostpolitik* za czasów Jana XXIII i Pawła VI, por.: A. Casaroli, *Pamiętniki. Męczeństwo cierpliwości. Stolica Święta i kraje komunistyczne (1963–1989)*, przeł. T. Żeleźnik, Warszawa 2001.

Papież z Polski zdawał sobie sprawę ze słabości dotychczasowej polityki i założył, że konieczna jest jej zmiana. Jan Paweł II opowiedział się wówczas oficjalnie za kontynuacją *Ostpolitik* Pawła VI, ale połączoną z zasadniczym przewartościowaniem jej celów.

Podczas pierwszej pielgrzymki do Polski w czerwcu 1979 r. na zamkniętym spotkaniu z Radą Główną Episkopatu Polski w Częstochowie tłumaczył, że sednem tej polityki Stolicy Apostolskiej powinna być zdolność do moralnego sprzeciwu wobec komunistycznego totalitaryzmu w obronie wolności religijnych ludzi wierzących, żyjących za żelazną kurtyną: „Oczywiście, gdy chodzi o tzw. politykę wschodnią, to ona ma



swoje wąskie znaczenie; zlokalizowana jest na poczynaniach Pawła VI [w stosunku] do krajów bloku Związku Radzieckiego. Tych poczynañ nie można odwrócić, trzeba je kontynuować. [...] Ekspertów [Watykanowi] nie brak, tylko brak ludzi mających doświadczenie i wolnych od kompleksów. Cały Zachód jest obciążony kompleksami, wielorakimi kompleksami. Jest w pewnym sensie ideologicznie rozłożony”¹⁸. Dialog z państwami

¹⁸ Jan Paweł II do Rady Głównej Episkopatu Polski, Częstochowa, 5 czerwca 1979, [w:] *Sprawy, które toczą się w Polsce, mają znaczenie światowe*, Częstochowa 2019, s. 36–37.

■ DUCHOWNI GRECKOKATOLICCY W MOSKWIE, 1989 R.
FOT. WWW.MEMORYOFNATIONS.EU





■ GRECKOKATOLICKI BISKUP PAWŁO WASYLEK UDZIELA KOMUNII ŚW. W CZASIE LITURGII Z OKAZJI 1000-LECIA CHRZTU RUSI KIJOWSKIEJ, ZARWANICA, 1988 R. FOT. ICHISTORY.ORG.UA

komunistycznymi miał być zatem – według Jana Pawła II – kontynuowany, ale na nowych warunkach: bez wpływu typowo zachodnich kompleksów wobec komunizmu.

Co to w praktyce miało oznaczać, pokazał Moskwie już wcześniejszy od tej ostatniej wypowiedzi gest papieża Wojtyły podczas kardynalskiego homagium 22 października 1978 r. Papież podniósł wówczas z kłęczek i ucałował dłoń kard. Josyfa Slipego, lidera ukraińskiej Cerkwi greckokatolickiej, który przez niemal dwie dekady był więziony w sowieckich łagrach. Podobnego zaszczytu ze strony papieża dostąpił wówczas także kard. Stefan Wyszyński. Kilka tygodni później kard. Slipy został przyjęty na audiencji przez Jana Pawła II. Uzgodniono wtedy potrzebę zorganizowania obchodów tysiąclecia chrztu Rusi Kijowskiej, inspirowanych nieco obchodami Milenium Chrztu Polski w 1966 r. W liście papieża do kard. Slipego z 19 marca 1979 r. papież zapowiedział przeprowadzenie tych obchodów, które miały światu przypomnieć o istnieniu zdelegalizowanej przez komunistów Cerkwi greckokatolickiej. Ostatecznie odbyły się one

w Rzymie w lipcu 1988 r. oraz dla Kościoła greckokatolickiego w Polsce i na Ukrainie – na Jasnej Górze we wrześniu tegoż roku.

W ten sposób Jan Paweł II upomniał się o prawa wiernych Kościoła unickiego, prześladowanego w ZSRS, Rumunii (gdzie społeczności unickie były najliczniejsze) i w większości krajów bloku sowieckiego. Stolica Apostolska wcześniej od wielu lat nie wspominała o nich, bowiem nie chciała psuć dialogu ekumenicznego z moskiewskim prawosławiem.

Papież Wojtyła, choć oddany sprawie dialogu ekumenicznego, uważał, że ekumenizm nie może tłumaczyć milczenia w sprawie gwałcenia wolności religijnej katolików. Jan Paweł II oświadczył w Asyżu 5 listopada 1978 r.: „Nie ma już Kościoła milczenia, ponieważ przemawia on ustami papieża”.

W Polsce, w Czechach i na Słowacji, na Litwie, na Ukrainie, w mniejszym stopniu na Węgrzech czy w Rumunii, polityka ta przyniosła wymierne korzyści dla społeczności tamtejszych wiernych i dla całych społeczeństw zniewolonych przez totalitarny system. Nastąpiło tam wyraźne ożywienie religijne, wierni stopniowo zaczęli upominać się o swoje prawa i odzyskiwać je, Kościół stabilizował swoje funkcjonowanie instytucjonalne, proporcjonalnie do słabnięcia załamującego się systemu państw komunistycznych.

Niech symbolem sukcesu tej polityki będzie odmiana losu ukraińskich grekokatolików. Mimo wieloletniego oporu ze strony władzy sowieckiej, która nie chciała uznać do końca podmiotowości Kościoła unickiego na Ukrainie, także i ta sprawa zyskała pozytywne rozwiązanie.

W Rzymie 1 grudnia 1989 r. doszło do spotkania Jana Pawła II z Michaiłem Gorbaczowem, już jako prezydentem ZSRS oraz wciąż sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego. Papież ponowił wówczas po raz kolejny postulat, żeby katolicy – zarówno łańciskiego, jak i wschodniego obrządku – mogli w Związku Sowieckim swobodnie praktykować swą wiarę. Gorbaczow zaś zapewnił go, że zostanie wprowadzona pełna wolność religijna. Tego samego dnia ogłoszono Deklarację Rady do Spraw Religii skierowaną do Rady Ministrów Ukraińskiej SRS, która faktycznie pozwalała na publiczną działalność także Kościołowi greckokatolickiemu¹⁹.

¹⁹ Opis spotkania Jana Pawła II z Michaiłem Gorbaczowem: R. Dzwonkowski, *Religia i Kościół katolicki w ZSRS oraz w krajach i na ziemiach okupowanych 1917–1989. Kronika*, Lublin 2010, s. 332–333; por. G. Weigel, *Świadek nadziei...*, s. 758–764.

Konsekwentna polityka papieża wobec komunizmu i krajów Europy Środkowej i Wschodniej przyniosła w ciągu zaledwie dwunastu lat jej trwania – to jest od momentu wyboru w 1978 r. do upadku reżimów jesienią 1989 r. – całkowitą zmianę położenia Kościoła w tej części Europy, a także w większości pozaeuropejskich krajów opanowanych przez komunistów.

NIE TYLKO WALKA Z KOMUNIZMEM

Ten aspekt oddziaływania papieża na politykę, choć najważniejszy z naszego, polskiego punktu widzenia i najlepiej chyba znany badaczom, z pewnością nie wyczerpuje znaczenia wpływu, jaki wywarł papież Wojtyła na rzeczywistość polityczną swojej epoki. Byłoby więc krzywdzącym uproszczeniem postrzegać dorobek Jana Pawła II tylko z perspektywy jego udziału w zwycięstwie nad systemem sowieckim.

Zwróćmy uwagę, że Jan Paweł II przyczynił się do bezprecedensowego w XX stuleciu wzrostu znaczenia autorytetu papieżstwa na arenie międzynarodowej²⁰. Najlepiej chyba ilustruje ten fakt zestawienie dwu liczb. W 1978 r. Stolica Apostolska utrzymywała stosunki dyplomatyczne z 97 państwami, zaś w 2005 r. – pod koniec pontyfikatu Jana Pawła II – już ze 174²¹. W czasie tylko tego jednego pontyfikatu Watykan nawiązał więc stosunki dyplomatyczne z ponad siedemdziesięcioma krajami. Część z nich to były państwa, które powstały właśnie w tym okresie z rozpadu Związku Sowieckiego, Jugosławii i Czechosłowacji, jednak zauważmy, że Stolica Apostolska za Jana Pawła II zinstytucjonalizowała swe relacje z tak ważnymi graczami międzynarodowymi, jak Stany Zjednoczone (1984), Wielka Brytania (1982), Szwecja (1983) czy Izrael (1994).

O pozycji międzynarodowej, jaką zyskał papież, niech świadczy fakt masowego udziału w papieskim pogrzebie w kwietniu 2005 r. osiemdziesięciu szefów

²⁰ J. Orlandis, *Kościół katolicki w drugiej połowie XX wieku*, przeł. P. Skibiński, Radom, 2006, s. 195–197. Por. P. Skibiński, *Algunas propuestas para comprender el aspecto político del pontificado de san Juan Pablo II*, „Anuario de Historia de la Iglesia”, t. 31, 2021, s. 431–456.

²¹ Dane za: Permanent Observer Mission Of The Holy See To The United Nations, Diplomatic Relations Of The Holy See, <https://holyseemission.org/contents/mission/diplomatic-relations-of-the-holy-see.php> [dostęp: 25.08.2023].



■ SPOTKANIE JANA PAWŁA II Z MICHAŁEM GORBACZOWEM, RZYM, 1989 R.
FOT. RISU.UA DOMENA PUBLICZNA

państw i rządów z całego świata, a także ponad stu innych wysokich rangą dostojników państwowych²². Podczas watykańskich uroczystości zegnaliśmy więc człowieka, który odegrał gigantyczną rolę polityczną, choć sam siebie nie uważał za polityka, a swoją misję postrzegał w zupełnie innych kategoriach.

²² G. Weigel, *Boży wybór*, przeł. D. Chylińska i in., Kraków 2006, s. 135–136; A. Riccardi, *Jan Paweł II. Biografia*, przeł. K. Stopa, Częstochowa 2014, s. 487.



Paweł Skibiński (ur. 1973) – historyk, dr hab., wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego. Autor książek: *Państwo generała Franco. Ustrój Hiszpanii w latach 1936–1967* (2004); „Człowiek o sercu bohaterskim...”. *Ksiądz Jan Salamucha 1903–1944* (2005); *Między ołtarzem a tronem. Państwo i Kościół w Hiszpanii w latach 1931–1953* (2013); *Żywot człowieka wiernego. Błogosławiony Álvaro del Portillo 1914–1994* (2014); *Polska 1918* (2018); *Kościół wobec totalitaryzmów (1917–1989)*. *Światowy katolicyzm i doświadczenie Polaków* (2022) i in.